

CO, GDZIE, KIEDY

Festiwal Sztuki „W kręgu bramy”: ks. Jan Twardowski i Eugeniusz Rudnik

Nie przychodzę pana nawracać

■ Dziś o godz. 18 spotykamy się w kościele św. Ducha z ks. Janem Twardowskim, poetą kochanym przez wierzących i niewierzących. Za to, że w jego wierszach Niebo jest zawsze w dobrym humorze. Po spotkaniu wysłuchamy *Ars acustica*, dzieła radiowego Eugeniusza Rudnika

Mijają lata

*Ze mnie już tylko kawałek
prawie, że mnie nie ma
a tymczasem rośnie rumianek
krwawnik rozdeptany pachnie
jak chryzantema
sowa brwi marszczy
kminek smak obiadu uświęca
prowadzi zakochanych
od kotleta do serca*

Jan Twardowski, ksiądz, który studiował polonistykę, duszpasterz dzieci upośledzonych i rektor kościoła Sióstr Wizytek w Warszawie, a przede wszystkim – obok Tadeusza

Różewicza – największy z żyjących polskich poetów, będzie dziś czytał w Lublinie swoje wiersze i rozmawiał z czytelnikami, którzy kochają go za to, że pisząc o Bogu nikogo nie nawraca, uświęca to, co świeckie, adoruje istnienie i zawsze jest z Panem Bogiem w dobrej komitywie.

W latach dziewięćdziesiątych coraz częściej wplata w swe wiersze motywy pożegnania. Cichy i skromny ksiądz cieszy się niezwykłym autorytetem i wśród pobożnis i wśród grzeszników. Na spotkania jeździ coraz rzadziej, bo nie pozwala mu na to zdrowie i pani doktor, którą kocha jak mamę. Ale w kościelnym ogrodzie, pod wiekowym modrzewiem pisze coraz bliższe ludziom wiersze. Jak ten z „Zielnika”:

*Nie parzysz, masz tylko gorączkę
Bo kochasz do końca na żywo
Ściskam ciebie za rączkę
Z mego zielnika
pokrzywo*



Ks. Jan Twardowski

Po spotkaniu z księdzem poeta czeka nas o godz. 19.30 rarytas muzyczny. Wysłuchamy utworu Eugeniusza Rudnika: „Ars acustica”. Autor jest twórcą muzyki do ponad 300 filmów, sztuk telewizyjnych i słuchowisk radiowych. Specjalizuje się w komponowaniu utworów ze słów, muzyki, dźwięków, szmerów i zdobywa nagrody na światowych festiwalach.

Waldemar Sulisz